

Warszawa, 30 sierpnia 2000 r.

**Opinia na temat
wniosku Prezydenta RP do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K. 24/2000**

Prezydent RP w piśmie z dnia 25 lipca 2000 r. wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 122 ust. 3 Konstytucji RP z wnioskiem o stwierdzenie zgodności art. 322 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej z art. 2, art. 21 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

I. W uzasadnieniu Prezydent RP wskazuje, że regulacja zawarta w art. 322 ustawy Prawo własności przemysłowej (*dalej jako ustawa*) prowadzi do zmiany stosunków własnościowych istniejących na podstawie dotychczasowego stanu prawnego. Zgodnie z tym przepisem podmioty, którym dotychczas przysługiwały prawa z tytułu rejestracji znaków towarowych mają je utracić na rzecz producentów, którzy przez okres co najmniej 10 lat od wejścia w życie ustawy używali te znaki do oznaczania w sposób ciągły wytwarzanych przez siebie wyrobów.

W ocenie wnioskodawcy zaskarżony przepis narusza wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) zasadę zaufania obywateli do państwa przez to, że w sposób arbitralny rozstrzyga o przeniesieniu prawa majątkowego. Nie daje on także możliwości udowodnienia słuszności tytułu prawnego do znaku towarowego podmiotom, którym jest on odbierany.

Ponadto - zdaniem Prezydenta - wejście w życie zaskarżonego przepisu prowadziłyby także do naruszenia zasady ochrony praw nabytych, gdyż w sposób automatyczny przenosi on prawo z rejestracji znaku towarowego z dotychczas uprawnionych podmiotów na producentów używających tych znaków przez okres co najmniej 10 lat.

Drugi zarzut dotyczy naruszenia art. 21 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zakresie w jakim przepisy te chronią własność. Zdaniem wnioskodawcy konstytucyjne standardy dotyczące ochrony własności przestrzegane muszą być także w odniesieniu do takich praw majątkowych jak prawo z rejestracji znaku towarowego. Konsekwencje prawne skarżonej regulacji tożsame są z wywłaszczeniem w rozumieniu art. 21 ust. 2 Konstytucji RP. Art. 322 ustawy narusza art. 21 ust. 2 Konstytucji przez to, że dokonuje przeniesienia znaku

towarowego bez wskazania rzeczywistego i uzasadnionego celu publicznego i bez ustalenia wymaganego przez Konstytucję słusznego odszkodowania dla podmiotów, które na mocy ustawy muszą przenieść znaki towarowe.

II. Art. 322 ustawy stwierdza, że "znak towarowy zarejestrowany w kraju lub za granicą na rzecz państwowych central handlu zagranicznego, państwowo-spółdzielczych central handlu zagranicznego lub ich następców prawnych podlega w Polsce i za granicą przeniesieniu na rzecz producenta, jeżeli był używany do oznaczania w sposób ciągły wytwarzanych przez niego wyrobów przez okres co najmniej 10 lat przed dniem wejścia w życie ustawy".

Analiza przywołanego przepisu wskazuje, iż będzie on miał zastosowanie do tych wszystkich sytuacji, w których:

(1) znak towarowy jest zarejestrowany w Polsce lub za granicą na rzecz centrali handlu zagranicznego, państwowo-spółdzielczych central handlu zagranicznego lub ich następców prawnych

(2) ten sam znak towarowy jest używany przez producenta do oznaczania w sposób ciągły wytwarzanych przez niego wyrobów przez okres co najmniej 10 lat przed dniem wejścia w życie ustawy.

Innymi słowy we wszystkich sytuacjach, w których łącznie występują obie przesłanki znak towarowy "podlega przeniesieniu" z podmiotu dotychczas uprawnionego na rzecz innego podmiotu.

Art. 322 nie rozróżnia w żaden sposób rozmaitych sytuacji prawnych i faktycznych, które doprowadziły do tego, że podmiot uprawniony z rejestracji znaku towarowego nie jest jednocześnie producentem.

III.

1. W orzeczeniu z 25 lutego 1992 w sprawie K. 3/91 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "zasada ochrony praw nabytych odnosi się do wszystkich praw, ma więc zastosowanie również do własności". Zasada ta chroni jedynie prawa słuszenie nabyte czyli takie, które uzyskane zostały w sposób zgodny z zasadami sprawiedliwości (por. orzeczenie TK K 7/90z 22 sierpnia 1990 r.).

Analiza orzecznictwa TK wskazuje, iż ochrona praw nabytych jest zasadą chroniącą przede wszystkim prawa nabyte przez obywateli, jednocześnie jednak może być ona odniesiona do ochrony praw osób prawnych (tak cyt. orzeczenie K 3/91).

Rozważyć należy, czy istnieją jakiegokolwiek przesłanki by uznać, iż prawa do znaków towarowych zarejestrowanych w Polsce i za granicą uzyskane zostały przez centrale handlu zagranicznego i ich następców prawnych *in gremio* w sposób niesłuszny - w sposób, który naruszałby zasady sprawiedliwości.

Stwierdzić należy, iż w prawie znaków towarowych w pełni dopuszczalna jest sytuacja, w której prawo do znaku towarowego przysługuje innemu podmiotowi niż ten, który jest producentem i który w oparciu o umowę licencji zwartą z uprawnionym oznacza swój towar tym znakiem. Warunkiem rejestracji znaku towarowego, jeśli chodzi o stosunki gospodarcze, jest bowiem jedynie to, by był on przedmiotem działalności gospodarczej zgłaszającego (tak art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. (Dz. U. nr 5 poz. 17 z póź. zm.), i podobnie - art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 1963 r.; Dz. U. nr 14, poz. 73).

Pierwotnie zgłoszeń do rejestracji w Polsce i za granicą znaków towarowych dla towarów przeznaczonych do obrotu zagranicznego dokonywały na swoją rzecz przedsiębiorstwa handlu zagranicznego właściwe ze względu na eksport towaru oznaczonego znakiem towarowym (por. § 2 zarządzenia Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 4 lipca 1964 r. w sprawie zgłaszania znaków towarowych do rejestracji za granicą i ich używania oraz w sprawie opatrywania znakami towarowymi towarów przeznaczonych do obrotu (MP nr 44, poz. 209) wydanym na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 1963 r. o znakach towarowych; Dz. U. nr 14, poz. 73).

Przywołany § 2 zarządzenia Ministra Handlu Zagranicznego został znowelizowany zarządzeniem zmieniającym z 31 sierpnia 1971 r. (MP Nr 48, poz. 311). Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu zgłoszeń do rejestracji za granicą znaków towarowych dla towarów przeznaczonych do obrotu zagranicznego dokonywać miały na rzecz właścicieli tych znaków przedsiębiorstwa handlu zagranicznego właściwe ze względu na eksport towaru oznaczonego znakiem towarowym.

Jednocześnie zarządzenie zmieniające z 31 sierpnia 1971 r. nie zawierało żadnych regulacji odnoszących się do znaków już zarejestrowanych na rzecz przedsiębiorstw handlu

zagranicznego. Tym samym przedłużanie rejestracji poszczególnych znaków towarowych zarejestrowanych na swoją rzecz przez centrale handlu zagranicznego było działalnością pozostającą w zgodzie z obowiązującym ówczesnie prawem. Literalna interpretacja zarządzenia zmieniającego z 31 sierpnia 1971 r. wskazuje, że odnosiło się ono do "nowych" znaków towarowych, które rejestrowane były przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego po wejściu w życie nowelizacji, czyli od dnia 29 września 1971 r.

Kolejną zmianę zasad rejestracji za granicą znaków towarowych wprowadziło rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1985 r. w sprawie trybu zgłaszania znaków towarowych za granicą oraz opłat związanych z ochroną znaków towarowych (MP Nr 33, poz. 147). Zgodnie z tym rozporządzeniem jednostki gospodarki uspołecznionej nie posiadające koncesji na prowadzenie działalności w zakresie handlu zagranicznego musiały korzystać w celu rejestracji znaku towarowego za granicą z pośrednictwa właściwej przedmiotowo jednostki handlu zagranicznego lub Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego "PolSERVICE" (§ 5). Jednostka upoważniona dokonywała zgłoszenia znaku towarowego za granicą na podstawie pisemnego zlecenia zgłaszającego (§ 6). Jednocześnie koszt rejestracji i innych czynności związanych z ochroną znaku towarowego ponoszonych przez jednostkę upoważnioną pokrywać miał zgłaszający (§ 9).

Analiza tych regulacji wskazuje, że przed 29 września 1971 r. centrale handlu zagranicznego mogły legalnie, w świetle obowiązujących wówczas przepisów, rejestrować na swoją rzecz znaki towarowe dla towarów przeznaczonych do obrotu zagranicznego, nawet jeśli nie były producentem tych znaków, a prawo do tego samego znaku zarejestrowanego w kraju przysługiwało producentowi. Wydaje się również, iż zgodne z obowiązującymi przepisami prawo do rejestracji tych znaków mogło być przez uprawnione podmioty przedłużane na kolejne okresy ochronne.

Ponadto ani ustawa z 1963 r. o znakach towarowych, ani ustawa z 1985 r. nie stwarzały żadnych przeszkód, które uniemożliwiłyby centralom handlu zagranicznego rejestrację w Polsce i zagranicą, takich znaków towarowych, które następnie na zasadzie licencji były używane przez producentów do oznaczania produkowanych przez nich towarów.

Bezspornym przykładem ilustrującym taki przypadek jest znak towarowy "Krakus" zarejestrowany przez Animex w Polsce w 1959 r. dla szynki i kiełbasy. Animex jako centrala

handlu zagranicznego współpracował z wieloma producentami, którym zlecał produkcję szynki Krakus po udzieleniu czasowej licencji. W USA Animex został uprzedzony przez zagranicznego konkurenta, który pierwszy zarejestrował ten znak. Animex wykupił prawa do znaku Krakus na rynku amerykańskim, a następnie poniósł wysokie koszty jego promocji.

Wydaje się, iż obie kategorie uzyskiwania przez centrale handlu zagranicznego praw do znaków towarowych (rejestracja znaku towarowego przed 29 września 1971 r. oraz rejestracja znaku towarowego, który następnie udostępniany był przedsiębiorstwom na zasadzie licencji) - są przykładami nabywania praw majątkowych w sposób legalny i odpowiadający wymogom sprawiedliwości społecznej. Uzyskiwanie w taki sposób praw z rejestracji ma zatem charakter nabycia "słusznego".

Tym samym zasadny wydaje się zarzut, iż przepis ustawy pozbawiający centrale handlu zagranicznego i ich następców prawnych praw do zarejestrowanych niegdyś znaków towarowych narusza zasadę ochrony praw nabytych, a tym samym jest sprzeczny z art. 2 Konstytucji RP.

2. Stosownie do art. 21 Konstytucji RP "Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia (ust. 1). Wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem" (ust. 2). Art. 64 stwierdza zaś, że "każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia" (ust. 1), a "własności, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej" (ust. 2).

Zakres przedmiotowy pojęcia własności występującego w cytowanej normie jest szerszy niż zakres cywilistycznego pojęcia własności, bowiem posiada ono sens bardziej ogólny. Wyrażenie "własność" z art. 21 Konstytucji to zbiorcze określenie wszystkich praw majątkowych (por. L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 1998, J. Boć /red./ Konstytucje Rzeczypospolitej. Komentarz do Konstytucji RP z 1997 r., Wrocław 1998). Konstytucyjne pojęcie "własności" obejmuje więc również prawa majątkowe na dobrach niematerialnych, w tym prawa wynikające z rejestracji znaku towarowego. Nie może ulegać wątpliwości, iż ustawowe przymusowe pozbawienie praw majątkowych jest wywłaszczeniem w rozumieniu, analizowanej w tym miejscu normy konstytucyjnej. Dopuszczalność wywłaszczenia

(przymusowego pozbawienia własności) ustawodawca konstytucyjny uzależnia od tego, czy jest ono dokonywane "na cel publiczny" i "za słusznym odszkodowaniem".

W ocenie autora niniejszej opinii wykładnia konstytucyjnego pojęcia celów publicznych powinna nawiązywać do idei dobra wspólnego wyrażonej w art. 1 Konstytucji ("Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli"). Wydaje się zatem, że kategorię celów publicznych tworzy zbiór wyłącznie tych "celów", które realizują interes Państwa będącego dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Tym samym, za "cel publiczny" nie może być uznany żaden cel grupowy. Nie będzie zatem celem publicznym postulat realizacji interesów grupy podmiotów kosztem interesów innej grupy. Opiniowany przepis ustanawia procedurę, która służyć ma wyłączeniu pewnej kategorii podmiotów z przysługujących im, z tytułu rejestracji, praw do znaków towarowych. Nie może ulegać wątpliwości, iż cel wyłączenia - przejęcie tych praw przez inną grupę podmiotów (producentów) nie może być uznane w świetle art. 21 Konstytucji RP za cel publiczny. Jednocześnie z wyłączeniem tym nie wiąże się żadne odszkodowanie. W tym kontekście należy uznać, iż art. 322 projektu narusza art. 21 oraz art. 64 Konstytucji RP.

Na marginesie tych rozważań wskazać należy, iż niekonstytucyjność art. 322 ustawy sygnalizowana była przez autora niniejszej opinii w trakcie procesu legislacyjnego. W ekspertyzie z 30 września 1999 r. opracowanej na zlecenie Przewodniczącego Komisji Gospodarki wskazywano, iż art. 322 (ówczesny art. 322¹) projektu jest sprzeczny z art. 21 Konstytucji RP.

Sporządził: Wojciech Odrowąż-Sypniewski